

Wiedza – kluczowy element usługi

"Większość usług opiera się współcześnie na własności intelektualnej. Usługi naukowo-badawcze, edukacyjne, consultingowe, telekomunikacyjne, logistyczne czy bankowe – wymagają infrastruktury materialnej, ale to wiedza ma kluczowe znaczenie dla odbiorcy. Ochrona tej wiedzy jest w sektorze usług znacznie trudniejsza niż w przemyśle. Dlatego problematyka zarządzania ochroną własności intelektualnej w usługach jest bardzo istotna" - mówi prof. Marzena Weresa, dyrektor Instytutu Gospodarki Światowej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie (SGH) i przewodnicząca komitetu programowego Forum na temat własności intelektualnej (IP).

W ramach Forum w SGH 12 marca odbędzie się sympozjum dotyczące własności intelektualnej w usługach, w czasie którego polscy i zagraniczni eksperci ze świata nauki i gospodarki będą dyskutować o innowacjach w sektorze usług i o ich ochronie.

Jak wyjaśnia profesor Weresa, w dziedzinie usług nie da się chronić własności intelektualnej za pomocą patentów. Wiedzę, czyli wypracowane know-how firmy świadczącej usługi, chronić może na przykład tajemnica handlowa. Bardzo istotna jest w branżach usługowych również marka handlowa, która gwarantuje odbiorcy określoną jakość usługi. Jest to szczególna forma ochrony wartości niematerialnej, która decyduje o tym, jak klienci postrzegają przedsiębiorstwo.

– W ostatnich latach coraz większego znaczenia nabiera kwestii innowacyjności w usługach. Główną tego przyczyną jest fakt, że wraz ze wzrostem dochodów społeczeństwa coraz większa część gospodarki zajmuje się dostarczaniem usług a więc ich znaczenie dla tworzenia dobrobytu wzrasta. Innowacje w obszarze usług opierają się nie tylko na wprowadzaniu na rynek nowych rodzajów usług, ale również na przykład na nowych rozwiązaniach organizacyjnych, pomysłach marketingowych i ogromnie istotny jest tu komponent wiedzy, którą trzeba chronić i która nie może być zawłaszczana bez zgody autora nowej idei – tłumaczy prof. Weresa.

Ekspertka podkreśla, że ochrona własności intelektualnej rodzi również szereg dylematów etycznych. Trudno rozstrzygnąć, które innowacje powinny stać się dobrem publicznym i zostać przekazane społeczeństwu nieodpłatnie, a jakie elementy nowej wiedzy powinny być chronione, tak aby mogły przynosić zyski innowatorowi. Powstaje pytanie o proporcje między dzieleniem się wiedzą i jej ochroną. To pytanie dotyczy wszystkich instytucji, w których wiedza powstaje i pojawiają się innowacje – również przedsiębiorstw. O kulturze przedsiębiorstwa świadczy bowiem między innymi to, że potrafi ono dzielić się wiedzą z otoczeniem.

– Tu trzeba by było znaleźć złoty środek między tym, co ważne i niezbędne dla budowania wartości organizacji, a tym, co pożądane z punktu widzenia społecznej i edukacyjnej roli tejże organizacji – zastanawia się profesor.

Taki dylemat pojawia się nie tylko w sektorze usług, ale i w każdej innej działalności. Rozwiązania problemu można szukać w gronie ekspertów zarządzania własnością intelektualną, którzy w przyszłości – dzięki konsorcjum zawiązanemu przez sześć wyższych uczelni – mają być kształceni także w Polsce.

SGH jest jednym z partnerów konsorcjum odpowiedzialnym we wspólnym projekcie tych sześciu uczelni za realizację modułu ekonomicznego. Naukowcy z SGH pracują nad zbudowaniem programu kształcenia z przedmiotów ekonomicznych dla menedżerów IP. Przygotowywany przez konsorcjum 6 uczelni program interdyscyplinarnych studiów będzie skierowany do osób zainteresowanych zgłębianiem wiedzy nt. własności intelektualnej, a na moduł ekonomiczny realizowany przez SGH składa się m.in. wiedza dotycząca innowacji, wyceny wartości niematerialnych, czy realizacji transakcji IP.

Prof. Weresa docenia wagę poszukiwania wzorców edukacyjnych w zakresie kształcenia menedżerów IP na uczelniach amerykańskich. Jak stwierdza, w Europie nie ma zbyt wielu programów studiów dotyczących ochrony własności intelektualnej, a jeśli są, to koncentrują się na prawnych aspektach

tego zagadnienia. Tymczasem zarządzanie własnością intelektualną to problem interdyscyplinarny – nie tylko prawny, ale też ekonomiczny, technologiczny i zarządczy. Dlatego interdyscyplinarny profil kształcenia, nad którym pracuje konsorcjum wiodących uczelni w Polsce pozwoli przyszłym absolwentom lepiej wykorzystywać własność intelektualną, sprzyjając szybszej komercjalizacji wiedzy wytworzonej przez polskich naukowców. Edukacja dotycząca własności intelektualnej z pewnością przyczyni się również do szerszego upowszechniania poglądu, że wartość niematerialna jest własnością intelektualną twórcy, a korzystanie z niej bez zezwolenia – przestępstwem.